

Roman SZUL

Uniwersytet Warszawski

„SZOKI DEMOGRAFICZNE” JAKO DETERMINANTA EWOLUCJI SYTUACJI GEOPOLITYCZNEJ – PRÓBA UJĘCIA TEORETYCZNEGO

Abstrakt:

Artykuł stanowi próbę analizy ewolucji sytuacji geopolitycznej na świecie od czasów najdawniejszych do współczesności przez pryzmat „szoków demograficznych”. Pod pojęciem „szoków demograficznych” rozumie się niedopasowanie liczby lub dynamiki ludności na danym terytorium do jakichś innych zjawisk (cech tego terytorium). Tymi zjawiskami są możliwości wyżywienia ludności, potrzeby gospodarki, status geopolityczny (siła polityczno-militarna tego terytorium jako organizacji państwowej). Za szok demograficzny uznaje się tu też istotne z politycznego punktu widzenia zmiany struktury ludności na danym terytorium, zwłaszcza struktury narodowościowej. W szczególności analizuje się: 1) wpływ niedoboru możliwości wyżywienia ludności na migracje ludności i podboje, od starożytności poprzez imperia ostatnich stuleci a skończywszy na najnowszych emigracjach do Europy i Ameryki, 2) wpływ niedoboru siły roboczej na import siły roboczej począwszy na handlu niewolnikami a skończywszy na sprowadzaniu „gastarbeiterów” w Europie po II wojnie światowej, 3) wpływ niedoboru ludności w stosunku do statusu geopolitycznego na przykładzie upadku wielkich imperiów starożytności (Kartagina, Rzym) i współczesności (portugalskiego, hiszpańskiego, francuskiego, brytyjskiego), 4) wpływ nadwyżki ludności w stosunku do statusu geopolitycznego na przykładzie powstawania i ekspansji wielkich imperiów, 5) wpływ zmiany etnicznej struktury ludności obszarów na ich sytuację polityczną, zwłaszcza na przykładzie wpływu wzrostu udziału ludności muzułmańskiej na sytuację polityczną na Bałkanach.

Słowa kluczowe: demografia, geopolityka, nadmiar ludności, niedobór ludności, migracje, imperia, struktura etniczna.

Uwagi wstępne

Truizmem jest stwierdzenie, że to ludzie, obok sił natury, kształtują świat. A więc wszystko, co determinuje sytuację geopolityczną na świecie, a nie jest bezpośrednim wynikiem działania sił przyrody, jest wynikiem działania ludzi

Szul, R., „Szoki demograficzne” jako determinanta ewolucji sytuacji geopolitycznej - próba ujęcia teoretycznego, Przegląd Geopolityczny, 19, 2017, s. 22-35.

czyli czynnika demograficznego. Takie rozumienie czynnika demograficznego byłoby jednak zbyt szerokie, gdyż nie pozwalałoby wyodrębnić ważnych mechanizmów kształtowania świata. Dlatego też pod pojęciem czynnika demograficznego rozumie się węższy zakres zagadnień, a zwłaszcza liczbę ludności, jej dynamikę i strukturę w różnych przekrojach (wieku, płci, narodowości, wyznania itd.), a wyłącza się poza centrum zainteresowania takie cechy ludności jak sposób organizacji życia społecznego i politycznego ludzi, technologie, którymi ludzie dysponują, hierarchie wartości itd. Nie znaczy to, że cechy te całkowicie są ignorowane w badaniach demograficznych, gdyż mogą być istotne np. w analizie struktury ludności według kryteriów kulturowych.

Ważnym mechanizmem demograficznym (w tym węższym rozumieniu) kształtującym sytuację świata, w tym sytuację geopolityczną, jest coś, co można roboczo nazwać „szokami demograficznymi”. Pojęcie to nie jest używane w nauce, a każdym razem nie w takim znaczeniu jak w niniejszym opracowaniu. Dlatego też konieczne jest jego zdefiniowanie. Pod pojęciem szoku demograficznego rozumie się tu niedopasowanie liczby lub dynamiki ludności na danym terytorium do jakichś innych zjawisk (cech tego terytorium). Tymi zjawiskami mogą być możliwości wyżywienia ludności (na akceptowanym dla tej ludności poziomie), potrzeby gospodarki (zapotrzebowanie na siłę roboczą), status polityczny (siła polityczno-militarna tego terytorium jako organizacji państwowej). Za szok demograficzny uznaje się tu też istotne z politycznego punktu widzenia zmiany struktury ludności na danym terytorium, zwłaszcza struktury narodowościowej.

Zbyt mała liczba ludności w stosunku do możliwości wyżywienia powoduje, obok klęski głodu i kryzysów społeczno-politycznych na tym tle, emigracje. Emigracje mogą być indywidualne lub grupowe, niezorganizowane lub zorganizowane, pokojowe lub zbrojne. Grupowe zorganizowane zbrojne emigracje mają charakter inwazji, podbojów, wojen. Niezależnie od charakteru, emigracje zmieniają sytuację polityczną tak na obszarach napływowych jak i odpływowych (na tych ostatnich zwłaszcza wtedy, gdy mamy do czynienia z podbojami obszarów napływowych i z zachowaniem władzy na obszarach odpływowych). Zbyt mała liczba ludności w stosunku do potrzeb gospodarki zachęca do sprowadzania ludności z zewnątrz (niewolników na plantacjach, osadników na zagospodarowywanych obszarach, robotników sezonowych w rolnictwie, robotników w fabrykach itd.). Napływ imigrantów zmienia strukturę ludności, w tym strukturę etniczną (narodowościową), rasową, wyznaniową itd., co może zmienić sytuację polityczną tego obszaru. Skutki polityczne takiej zmiany mogą wystąpić nawet po wielu wiekach. Zbyt mała liczba ludności w stosunku do statusu geopolitycznego danego obszaru może spowodować obniżenie tego statusu (upadek mocarstwowości, ograniczenia niezależności na rzecz innego obszaru, podbój przez najeźdźców itd.). Oczywiście, liczba ludności, jak badacze geopolityki doskonale wiedzą, sama nie przesądza o pozycji politycznej danej organizacji państwowej – braki ludnościowe mogą być

rekompensowane przez czynnik technologiczny (np. militarny), ekonomiczny (sprowadzanie żołnierzy-najemników) czy dyplomatyczny (gra dyplomatyczna skłócająca przeciwników)¹ itd. Możliwości kompensaty czynnika ludzkiego innymi czynnikami są jednak ograniczone i długotrwały niedobór w stosunku do statusu geopolitycznego w końcu spowoduje degradację tego ostatniego². Również nadmiar liczby ludności w stosunku do statusu geopolitycznego powoduje skutki – w tym wypadku odwrotne od poprzednich – wzrost, niekiedy skokowy, potęgi danej organizacji państwowej. Zgodnie z powyższą definicją do szoków demograficznych zalicza się również zmiany struktury demograficznej, zwłaszcza etnicznej, na danym obszarze. Zmiana ta może być spowodowana różnym przyrostem naturalnym różnych grup etnicznych lub migracjami, a także asymilacją jednych grup etnicznych do innych. Zmiana taka może spowodować wewnętrzne konflikty na tym obszarze, zmianę władzy itd.

Nadmiar ludności w stosunku do możliwości utrzymania

Historia ludzkości pełna jest przypadków migracji, kolonizacji i podbojów dokonanych przez migrantów. Nie zawsze możemy precyzyjnie odpowiedzieć co było bodźcem do podjęcia decyzji o migracji. Można się domyślać, że u podłoża wielu z nich było poszukiwanie terenów, których eksploatacja (łącznie z eksploatacją miejscowej ludności) dawała większe szanse na zaspokojenie potrzeby wyżywienia (lub szerzej: utrzymania) na odpowiednim poziomie. Szczególnie duże znaczenie w tworzeniu fal migracyjnych miały, zwłaszcza w odległej przeszłości, wahania produkcji żywności wywołane warunkami naturalnymi. W okresie obfitości żywności (w „latach tłustych”), jeśli przy tym nie było epidemii i ludności nie dziesiątkowały konflikty zbrojne, ludność w krótkim czasie mogła wzrosnąć kilkakrotnie (z powodu wysokiego wskaźnika urodzeń przy niskiej stopie zgonów). Jeśli po latach urodzaju nadszedł okres nieurodzaju, lub nawet stabilizacja produkcji żywności, wtedy pojawiała się potrzeba poszukiwania nowych terenów i migracji.

Najprawdopodobniej taki był mechanizm zasiedlania Europy, zarówno od południa, z Afryki (po ustąpieniu ostatniego zlodowacenia), jak i później, od wschodu, z głębi Eurazji (ekspansja ludów, które nazywamy indoeuropejskimi). W przypadku ekspansji ludów indoeuropejskich i wyparcia lub asymilacji przez nie wcześniej przybyłych ludów, dodatkowym czynnikiem ekspansji była

¹ Jak wiadomo, owe pozademograficzne (technologiczne, ekonomiczne, dyplomatyczne) czynniki do perfekcji wykorzystywało Imperium Brytyjskie u szczytu swojej potęgi, o czym z uznaniem pisze m.in. amerykański politolog George Friedman (Friedman 2011), który zachęca Stany Zjednoczone by poszły w ślady Wielkiej Brytanii i panowały nad światem wykorzystując te same czynniki, daje też konkretne wskazówki jak np. skłócać państwa na świecie by było to korzystne dla USA. Polsce w tym podziale ról przypada zadanie skłócania Europy z Rosją.

² Nic więc dziwnego, że liczba ludności uważana jest za jeden z czynników decydujących o potęgę państw w koncepcji potęgometrii (Sulek 2013).

Szul, R., „Szoki demograficzne” jako determinanta ewolucji sytuacji geopolitycznej - próba ujęcia teoretycznego, Przegląd Geopolityczny, 19, 2017, s. 22-35.

innowacja w postaci zorganizowanej produkcji żywności (czyli rolnictwo), która zwiększała produkcję żywności, a tym samym liczbę ludności i potencjał militarny w stosunku do ludów utrzymujących się z łowiectwa i zbieractwa. Szybszy przyrost ludności indoeuropejskiej niż ludności nie-indoeuropejskiej w Europie wpisuje się w podaną definicję szoków demograficznych również jako zmiana struktury etnicznej ludności w wyniku różnej dynamiki demograficznej poszczególnych grup etnicznych. Współcześnie zdecydowana większość ludności Europy stanowią narody mówiące językami indoeuropejskimi. Prawdopodobnie te same przyczyny, które część ludów indoeuropejskich pchnęły na zachód, inną ich część pchnęły na południe – do Indii. Tam przybysze ci, zwani Ariami, częściowo przejęli i adaptowali a częściowo zniszczyli miejscową cywilizację, stworzyli państwa i odcisnęli istniejący do dziś ślad, zwłaszcza na północy subkontynentu. Ludy indoeuropejskie nie były ostatnimi, które z głębi Eurazji docierały do Europy. Tą samą drogę później, w czasach historycznych, przeszły inne ludy, jak tureckojęzyczni Hunowie i Awarowie, ugrofińscy Madziarzy, również tureckojęzyczni Bułgarzy chana Asparucha (dziś zwani Protobułgarami dla odróżnienia od ich słowiańskich potomków) czy wreszcie Turcy seldżuccy i osmańscy³. Niedobór żywności i chęć poprawy warunków życia były też zapewne przyczyną „wyrojenia się” ludów germańskich ze Skandynawii pod koniec epoki starożytnej i we wczesnym średniowieczu. Ludy germańskie, które opuściły Skandynawię (Goci, Wandalowie, Longobardowie, Frankowie, Swewowie, Burgundowie, Anglowie, Sasi, Normanie, Duńczycy, Norwegowie, handlarze-rozbójnicy zwani wikingami...) przemierzały wzdłuż i wszerz Europę, doprowadziły do upadku Imperium Rzymskie i zakładały na jego gruzach nowe państwa wypierając miejscowe ludy lub je asymilując (np. Anglia, państwa niemieckie) lub też sami się asymilując (Francja, Hiszpania, Ruś i in.), przemierzali też morza wokół Europy zasiedlając Islandię i sięjąc postrach na wybrzeżach Europy.

Szokowi demograficznemu w postaci zbyt wolno rosnącej produkcji żywności w stosunku do szybko rosnącej liczby ludności można też przypisać po części ekspansję kolonialną państw europejskich począwszy od ekspansji kolonialnej Hiszpanii i Portugalii w XV i XVI wieku a skończywszy na kolonializmie francuskim i brytyjskim w XIX i XX wieku i zasiedlaniu Ameryki i Australii przez Europejczyków, nie tylko pochodzących z państw posiadających zamorskie kolonie. Szok demograficzny, o którym mowa spowodował wzrost liczby ludności Europy przejawiający się m.in. w przeludnieniu agrarnym i powstaniu armii zbędnej ludności znajdującej swoje ujście w podbojach, emigracji i kolonizacji.

³ Fale migracyjne w wnętrza Eurazji do Europy stały się inspiracją dla klasycznych dziś teorii geopolitycznych przypisujących wnętrzu Eurazji i migracjom na obrzeża Eurazji szczególne znaczenie geopolityczne. Por. teorię Mackindera „wnętrza” i „obrzeża” („heartland” i „rimland”) (Mackinder 1904, polskie wydanie: Mackinder 2009). Omówienie tych teorii można znaleźć m.in. w Rykiel 2006, Potocki).

Szul, R., „Szoki demograficzne” jako determinanta ewolucji sytuacji geopolitycznej - próba ujęcia teoretycznego, Przegląd Geopolityczny, 19, 2017, s. 22-35.

Współcześnie, w drugiej dekadzie XXI wieku, objawy szoku demograficznego w formie zbyt małej dynamiki produkcji żywności w stosunku do przyrostu liczby ludności występują w wielu krajach Afryki i Bliskiego Wschodu. Mamy tu do czynienia z jednej strony z szybkim przyrostem liczby ludności m.in. w wyniku działania czynnika kulturowego typowego zwłaszcza dla ludności muzułmańskiej, a z drugiej strony z niekorzystnymi zmianami klimatycznymi i wyczerpywaniem wolnych obszarów pod uprawy (pustynnienie). W takich warunkach ukształtowała się chwiejna równowaga między przyrodą (warunkami produkcji żywności) a demografią (liczbą ludności). Konflikty polityczne (Mali, Libia, Syria, Irak i in.) naruszyły tę chwiejną równowagę doprowadzając do fali uchodźców i migrantów, która szerokim strumieniem ruszyła przez Morze Śródziemne do Europy kierując się zwłaszcza do Niemiec i wywołując różnorodne problemy polityczne w tejsze Europie. Wśród nich jest problem jedności Unii Europejskiej wobec różnych podejść różnych państw członkowskich UE do tego problemu.

Niedobór ludności w stosunku do potrzeb gospodarki

Szok demograficzny w postaci zbyt małej liczby ludności (o odpowiednich cechach) w stosunku do potrzeb gospodarki występował w wielu miejscach i okresach historycznych powodując sprowadzanie (siłą, zachętą lub podstępem) ludzi jako pracowników bądź osadników. Niedobór siły roboczej był przez tysiąclecia przyczyną handlu niewolnikami i ich transportu niekiedy na wielkie odległości. W czasach historycznych, w okresie podboju i zagospodarowywania Ameryki na wielką skalę przywożono tu niewolników z Afryki. Praca czarnych niewolników na plantacjach bawełny stała się jednym ze źródeł pierwotnej akumulacji kapitału i późniejszej gospodarczej i politycznej potęgi Stanów Zjednoczonych. Kwestia niewolnictwa i status potomków niewolników stały się jednym z ważniejszych kwestii politycznych w tym kraju, począwszy od wojny secesyjnej w latach 1860-tych a skończywszy na najnowszych rozruchach na tle rasowym z miastach amerykańskich. Niedobór siły roboczej na kontynencie amerykańskim prowadził nie tylko do handlu niewolnikami, ale również i przede wszystkim, do werbowania i zachęcania do przyjazdu robotników i osadników, początkowo głównie z Europy. Ich napływ diametralnie przeobraził kontynent amerykański i cały światowy system gospodarczy i polityczny.

W czasach bardziej współczesnych, w okresie boomu gospodarczego w pierwszych dekadach po drugiej wojnie światowej w szeregu krajów Europy zachodniej (Niemcy, Francja, Wielka Brytania, Holandia, Austria, Szwajcaria, Belgia, Szwecja i in.) niedobory siły roboczej rekompensowano sprowadzaniem pracowników spoza tego obszaru – z Europy południowej i Afryki północnej. Pracownicy ci mieli po wykonaniu swoich zadań wrócić do krajów pochodzenia. W większości jednak nie powrócili. Mimo, iż po załamaniu się koniunktury w latach 1970-tych i w wyniku zmian w organizacji pracy i technologii produkcji

ustalała potrzeba sprowadzania nowych pracowników, imigracja nie ustawała. Tym razem była to głównie imigracja członków rodzin wcześniejszych imigrantów zarobkowych w ramach łączenia rodzin. Część imigrantów zintegrowała się z miejscową ludnością przyczyniając się do zwiększania potencjału demograficznego, gospodarczego i politycznego krajów osiedlenia. Część jednak nie zintegrowała się stając się współcześnie problemem politycznym w tych krajach⁴.

Nie zawsze jednak braki siły roboczej nadrabia się sprowadzaniem pracowników z zagranicy po wyczerpaniu się wewnętrznych rezerw. Niekiedy kraje godzą się z tym, że braki siły roboczej stają się hamulcem rozwoju gospodarki, lecz wolą to, niż ryzykować posiadanie na swoim terytorium liczniejszej grupy obcej kulturowo i rasowo ludności. Najbardziej jaskrawym tego przykładem jest współczesna Japonia, która od początku lat 1990tych boryka się z niemal zerowym wzrostem gospodarczym i niedoborami siły roboczej w niektórych dziedzinach, lecz która utrzymuje niemal niemożliwe do pokonania bariery dla pracowników z zagranicy.

Niedopasowanie liczby ludności w stosunku do statusu geopolitycznego

Szok demograficzny w postaci niedopasowania liczby ludności w stosunku do statusu geopolitycznego był przyczyną niejednej zmiany w sytuacji geopolitycznej. Zbyt mała liczba ludności w ostateczności była jedną z przyczyn upadku imperium Kartaginy. Kartagina była imperium handlowym panującym w połowie I tysiąclecia p.n.e. w zachodniej części basenu Morza Śródziemnego. Z powodu szczupłości własnej ludności na szeroką skalę wynajmowała żołnierzy do walki w interesach imperium. Dopóki interesy gospodarcze szły dobrze i imperium było stać na najmowanie żołnierzy a przeciwnicy byli słabi, mogło ono w ten sposób funkcjonować. Gdy jednak pojawił się przeciwnik mający, oprócz ambicji politycznych, liczną armią własnych, zdyscyplinowanych i lojalnych, wojowników wyszły na jaw słabości militarne Kartaginy opierającej swą potęgę na najemnikach. Słabości te doprowadziły ostatecznie do osłabienia w III w. p.n.e. i ostatecznego upadku Kartaginy w II w. p.n.e.. Tym przeciwnikiem, który obalił Kartaginę był Rzym, notujący w tym czasie oprócz ekspansji politycznej na Półwyspie Apenińskim gwałtowny wzrost liczby własnych mieszkańców⁵. W późniejszym czasie ekspansji terytorialnej Imperium Rzymskiego towarzyszył wzrost liczby ludności utożsamiającej się z imperium dzięki nadawaniu obywatelstwa rzymskiego mieszkańcom nowych prowincji. Mimo tego w kilka wieków po obaleniu Kartaginy Imperium Rzymskie (zachodnie) stanęło wobec tego samego problemu – niedoboru własnych żołnierzy do obrony rozrośniętego ponad miarę terytorium i konieczności

⁴ Na temat imigracji zarobkowych do krajów Europy zachodniej i polityki wobec imigrantów w tych krajach istnieje obszerna literatura. Z najnowszych prac można wspomnieć Janicki 2015, Geddes & Scholten 2016.

⁵ Por. Levi, Bernadi 2007, s. 415-481.

Szul, R., „Szoki demograficzne” jako determinanta ewolucji sytuacji geopolitycznej - próba ujęcia teoretycznego, Przegląd Geopolityczny, 19, 2017, s. 22-35.

wynajmowania żołnierzy. Najemnikami byli głównie Germanie broniący granic Imperium przed swoimi pobratymcami. Ostateczny wynik jest znany – upadek Imperium Rzymskiego pod ciosami germańskich najeźdźców.

Wzrost potęgi ludów germańskich, jak wcześniej potęgi Rzymu, również można interpretować jako efekt nadwyżki liczby ludności w stosunku do statusu geopolitycznego skutkujący wzrostem tego statusu. Podobnie można traktować gwałtowny wzrost siły ludów tureckich, które doprowadziły do upadku Bizancjum. Również pojawienie się ludów słowiańskich na scenie politycznej wczesnośredniowiecznej Europy też można uznać za przejaw nadwyżki ludności w stosunku do ich dotychczasowego statusu geopolitycznego.

W czasach nowożytnych niedobór ludności w stosunku do statusu geopolitycznego stał się przyczyną upadku kilku mocarstw kolonialnych. Hiszpania i Portugalia, które w okresie ekspansji kolonialnej „wyeksportowały” znaczną część swojej ludności lub straciły ją w wojnach (np. Portugalia w szaleńczej inwazji w Maroku w 1580 roku za króla Sebastiana) nie były w stanie zachować swoich imperiów tracąc w XIX wieku większość zamorskich kolonii. Nieco później, w połowie XX wieku inne europejskie imperia kolonialne (brytyjskie, holenderskie, do pewnego stopnia francuskie) uznały, w obliczu szybkiego przyrostu zaludnienia kolonii, że nie są w stanie zachować panowania nad koloniami i zdecydowały się wycofać z nich, co stanowiło wielką zmianę na geopolitycznej mapie świata⁶. Przyspieszenie przyrostu liczby ludności kolonii, i ogólnie Azji, Afryki i obu Ameryk zbiegł się ze spadkiem dynamiki demograficznej Europy co spowodowało kurczenie się udziału Europy w ludności świata.

Niedopasowanie liczby ludności do statusu geopolitycznego miało decydujące znaczenie dla przebiegu wojen napoleońskich. W pierwszej fazie wojen nadwyżka ludności Francji w stosunku do jej statusu geopolitycznego

⁶ Historyk brytyjski Harry G. Gelber czynnik demograficzny uznaje za główny powód wycofania się europejskich mocarstw kolonialnych ze swoich kolonii jak i za przyczynę zmiany całego globalnego układu sił. *Indeed, it continued to change the whole global balance of power. Europe's population increases and emigration rates had populated many overseas possessions but after 1900 increasing birth rates in Asia and declining ones in Europe, together with the bloodletting of the First World War and devastating post-war epidemics, changed that. Twenty years earlier the German Kaiser William II had sounded the alarm about the 'Yellow Peril' (...) By 1953 the Chinese census figure was 583 million people. Forty years later, the number had doubled* (Gelber 2001, s. 161) [„Już sama demografia silnie zachęcała Brytyjczyków, Francuzów i Holendrów do wycofania się z posiadłości kolonialnych. W rzeczy samej, demografia w dalszym ciągu zmieniała cały globalny układ sił. Wzrost ludności Europy i emigracje wcześniej zaludniły wiele zamorskich posiadłości, lecz po roku 1900 rosnące stopy urodzeń w Azji i spadające w Europie, wraz z wykrwawiającą Europę Pierwszą Wojną Światową i dewastującymi powojennymi epidemiami zmieniły sytuację. Dwadzieścia lat wcześniej niemiecki cesarz Wilhelm II bił na alarm z powodu „żółtego niebezpieczeństwa”. (...) Chiński spis ludności w roku 1953 notował 583 miliony mieszkańców. Czterdzieści lat później liczba ta się podwoiła.” Tłumaczenie moje – R. Sz.)

Szul, R., „Szoki demograficzne” jako determinanta ewolucji sytuacji geopolitycznej - próba ujęcia teoretycznego, Przegląd Geopolityczny, 19, 2017, s. 22-35.

(Francja była najludniejszym krajem Europy zachodniej znacznie wyprzedzając wszystkich sąsiadów) umożliwiały sukcesy militarne Napoleona. Sytuacja zmieniła się w drugiej fazie wojen, gdy wraz ze wzrostem obszarów okupowanych, rozciągnięciem linii frontu i liczby ludności nieprzyjacielskich państw okazało się, że ludność Francji jest za mała w stosunku do geopolitycznych ambicji Napoleona.

Również wyniki obu wojen światowych z ich skutkami, które można określić jako geopolityczne trzęsienie ziemi, można uznać za efekt działania szoku demograficznego – niedopasowania liczby ludności do geopolitycznych ambicji stron, które przegrały te wojny (państw centralnych i państw osi). Niedopasowanie to było szczególnie jaskrawe w przypadku wojny w Azji i na Pacyfiku, gdzie Japonia rzuciła wyzwanie Stanom Zjednoczonym i ich sojusznikom⁷ (Wielka Brytania, Chiny; ZSRR wystąpił przeciw Japonii pod koniec wojny).

Współcześnie, w XXI wieku niedopasowanie demografii i ambicji geopolitycznych przejawiało się w niepowodzeniu Stanów Zjednoczonych (i ich sojuszników) zaprowadzenia siłą demokracji i przyjaznych dla siebie rządów w Iraku. Okazało się, że dzięki przewadze w sile ognia na polu walki USA mogły pokonać armię iracką Saddama Husseina, ale nie dysponowały na tyle dużą liczbą żołnierzy, by efektywnie okupować kraj i wprowadzić w nim oczekiwany porządek. Dziesięcioletnie wysiłki w tym kierunku (2003-2014) okazały się nieskuteczne i zmusiły władze USA do wycofania się z Iraku pozostawiając chaos, z którego wyrosło państwo islamskie i fala uchodźców i emigrantów do Europy.

Powyższe rozważania na temat demografii i geopolityki nie oznaczają, że czynnik demograficzny zawsze i wszędzie rozstrzyga o sytuacji geopolitycznej. Inne czynniki jak potencjał gospodarczy, poziom technologiczny (zwłaszcza w przypadku konfliktów zbrojnych), mobilizacja ludności wokół strategicznych celów państwa, sojusze, jakość kierowania państwem i dowodzenia na polu walki a wreszcie atrakcyjność idei reprezentowanych przez uczestników gry geopolitycznej, mogą do pewnego stopnia i do pewnego czasu niwelować działanie czynnika demograficznego. W tym miejscu warto zwrócić uwagę na znaczenie czynnika idei, inaczej mówiąc szeroko rozumianej „miękkiej potęgi” („soft power”). „Soft power” miała istotny wpływ na przebieg zimnej wojny. W początkowym okresie atrakcyjność idei socjalistycznej utożsamianej z równością społeczną, przewyciężeniem nędzy, wyzysku i imperializmu sprawiała, że siła polityczna ZSRR i obozu radzieckiego na świecie była znacznie większa niż

⁷ Japońscy historycy Fumihiko Gomi i Yasushi Toriumi opisują jak z powodu niedoboru żołnierzy i rąk do pracy w gospodarce do wojska wcielano również mieszkańców okupowanych przez Japonię Korei i Tajwanu a do pracy mobilizowano uczniów i studentów. Gomi, Toriumi 2010, 311

wynikałoby to z potencjału demograficznego i ekonomicznego⁸. Pod koniec zimnej wojny sytuacja się odwróciła – rozczarowanie realnym socjalizmem i atrakcyjność idei demokracji, wolności jednostki i dobrobytu obiecanego przez wolny rynek doprowadziły do spadku atrakcyjności socjalizmu w krajach zachodnich i upadku obozu socjalistycznego. Można więc powiedzieć, że w przypadku zimnej wojny czynnik demograficzny odgrywał uboczną rolę.

Zmiany struktury etnicznej

Zgodnie z zaproponowaną tutaj definicją do szoków demograficznych zalicza się też istotne zmiany struktury etnicznej danego obszaru, jeśli powoduje to skutki polityczne. Zmiany struktury etnicznej mogą być wynikiem kilku procesów: imigracji, selektywnej z punktu widzenia etnicznego emigracji (emigracja określonych grup etnicznych), eksterminacji określonych narodowości, asymilacji (zazwyczaj mniejszości do większości) a wreszcie różnego przyrostu naturalnego poszczególnych grup etnicznych.

O imigracjach w celu poszukiwania lepszych warunków życia, sprowadzania siły roboczej i inwazji (podbojów) była mowa wyżej. Można tylko zwrócić uwagę, że w wyniku imigracji, zwłaszcza inwazji, powstają często zupełnie nowe organizmy polityczne i nowe sytuacje geopolityczne. Taki był m.in. skutek napływu europejskich imigrantów/zdobywców na kontynent amerykański. Warto tu też zwrócić uwagę na imigrację Żydów do Palestyny od drugiej połowy XIX wieku, która zmieniła na korzyść Żydów strukturę etniczną Palestyny i umożliwiła powstanie państwa Izrael w 1948 istotnie zmieniającego sytuację geopolityczną nie tylko w tej części świata. Selektywne etnicznie emigracje zwykle polegające na emigracji mniejszości etnicznych, z jednej strony zmniejszają prawdopodobieństwo wewnętrznego konfliktu międzyetnicznego na danym obszarze, lecz z drugiej strony, jeśli są wymuszone, mogą spowodować konflikty między państwami. Takie wymuszone migracje stały się np. jednym z następstw podziału Indii Brytyjskich na Indię i Pakistan, a same z kolei stały się czynnikiem zaogniającym stosunki między tymi państwami, gdyż pamięć doznanej krzywdy i chęć zemsty inspirowały polityków i znaczną część ludności (zwłaszcza w Pakistanie).

Eksterminacje określonych grup etnicznych (nie tylko holokaust Żydów europejskich, ale też np. rdzennych ludów w niektórych państwach pozaeuropejskich pod panowaniem Europejczyków⁹) zmieniały struktury

⁸ Roman Kuźniar (Kuźniar 2005, 89-115) opisuje jak ZSRR potrafił, do pewnego czasu, dzięki swojej strategii maksymalnie kompensować słabości wynikające z mniejszego potencjału demograficznego i ekonomicznego niż Zachód.

⁹ O przypadkach eksterminacji ludów pozaeuropejskich przez Europejczyków, w imię walki cywilizacji z barbarzyństwem sugestywnie pisze, zainspirowany „Jądrem Ciemności” J. Conrada, szwedzki dziennikarz Sven Lindqvist (Lindqvist 2009). Trzeba w tym miejscu zaznaczyć, że Europejczycy nie mieli monopolu na eksterminację podbitych ludów. Historia dostarcza licznych tego przykładów począwszy od zniszczenia miasta Ur i wymordowaniu

Szul, R., „Szoki demograficzne” jako determinanta ewolucji sytuacji geopolitycznej - próba ujęcia teoretycznego, Przegląd Geopolityczny, 19, 2017, s. 22-35.

etniczne i sytuację wewnętrzną i międzynarodową, w tym sposób myślenia ludzi. Szokowi związanemu z eksterminacją można przypisać zmiany mentalności ludzi i reguł gry politycznej po drugiej wojnie światowej – odrzucenie wojny jako uprawnionego sposobu prowadzenia polityki, potępienie rasizmu, antysemityzmu, ale też antyeuropejskie i antyzachodnie nastroje w krajach tzw. trzeciego świata¹⁰, wymuszające na państwach europejskich ustępstwa w negocjacjach handlowych, itd.

Asymilacja mniejszości etnicznych powoduje zwiększenie udziału głównej (dominującej) grupy etnicznej na danym państwie, a tym samym jej potencjał demograficzny. Jeśli jednak asymilacja nie jest zupełnie dobrowolna, a nawet jeśli jest wolnym wyborem jednostek zmieniających swoją tożsamość etniczną, często powoduje obronne reakcje grup etnicznych tracących swoją substancję demograficzną. Taka była natura np. ruchów narodowych w Europie środkowej i wschodniej w XIX wieku, w tym polskiego ruchu narodowego (por. „Nie będzie Niemiec pluł nam w twarz i dzieci nam germanił”).

Zmiana struktury etnicznej w wyniku różnego tempa przyrostu naturalnego poszczególnych grup etnicznych może występować w dwu sytuacjach: 1) wzrostu udziału dominującej politycznie i liczbowo grupy etnicznej i 2) w pozostałych przypadkach, tzn. spadku udziału grupy dominującej liczebnie i politycznie, spadku udziału jednej grupy a wzrostu innej w sytuacji mniej więcej równowagi ilościowej i politycznej tych grup i dalszego spadku udziału grupy mniejszościowej liczebnie, lecz dominującej lub równorzędnej politycznie. Pierwsza sytuacja nie wywołuje istotnych zjawisk politycznych, oczywiście przy założeniu, że różne tempo przyrostu naturalnego dwu grup nie jest wynikiem świadomej działalności rządzących. Problemy powstają w drugiej sytuacji, kiedy procesy demograficzne powodują, że dominująca liczebnie grupa etniczna stoi przed perspektywą utraty większości lub gdy silnej politycznie (i ekonomicznie) choć mniejszościowej liczebnie grupie grozi perspektywa dalszego spadku wagi demograficznej, co może osłabić jej pozycję polityczną (i ekonomiczną).

Zmiana struktury etnicznej prowadząca do osłabienia grupy dominującej lub zakłócająca równowagę dwu lub więcej grup jest szczególnie istotna w przypadku napiętych stosunków między tymi grupami. Grupa zdominowana

jego mieszkańców przez Elamitów ok. roku 2000 p.n.e. co doprowadziło do upadku cywilizacji sumeryjskiej. Wyjątkowość eksterminacji dokonywanych przez Europejczyków polega na skali zjawiska i na tym, że działy się one historycznie niedawno.

¹⁰ Brytyjski politolog William Outhwaite pisze, że „historia świata jest także światowym sądem, w którym Europa znajduje się na ławie oskarżonych, że Europa w świecie postrzegana już jest nie tyle jako awangarda, ile jako wandal szalejący po świecie w sposób, który można opisać (w kategoriach eurocentrycznych) jako hitlerowski”. (Outhwaite 2006, 139-40) (Por. w oryginale: „And world history is also a World Court with Europe in the dock – the image of Europe no longer so much vanguard as vandal, rampaging around the world in a manner that one might describe (in Eurocentric terms) as Hitlerian”)

politycznie w wyniku wzrostu swojego udziału liczebnego staje się bardziej pewna siebie wysuwając coraz bardziej śmiało żądania polityczne lub podejmuje działania nielegalne zmierzające do wzrostu swojego znaczenia politycznego. Z kolei grupa dominująca, której grozi spadek wagi demograficznej, może starać się bronić swojej pozycji różnymi sposobami: 1) wprowadzeniem dyktatury (opierającej się na tej grupie etnicznej), 2) „poprawić” strukturę etniczną kraju/regionu przez wypędzenie lub zmuszenie do emigracji niechcianej grupy, 3) podzielić państwo na sektory etniczne i bronić swej pozycji w swoich sektorach np. przez niedopuszczanie do osiedlania się innych grup na swoim terytorium (lub wprowadzenia mechanizmu wymuszającego asymilację przybyszów).

Z sytuacją zmiany struktury etnicznej w wyniku różnego tempa przyrostu naturalnego w ostatnich dziesięcioleciach powodującej skutki polityczne mamy do czynienia przed wszystkim w Jugosławii i krajach post-jugosłowiańskich. Polegały one na wzroście udziału ludności muzułmańskiej (albańskiej i bośniackiej) i spadku udziału przede wszystkim ludności serbskiej w Serbii i jej regionie – Kosowie, chorwackiej i serbskiej w Bośni i Hercegowinie oraz macedońskiej w Macedonii¹¹. Konflikty etniczne w tych krajach/regionach w latach 1990tych i pierwszej dekadzie XXI wieku dokładnie ilustrują opisane wyżej zachowania¹². W Kosowie większa pewność siebie ludności albańskiej powodowała rosnące żądania polityczne, na co władze serbskie zareagowały zawieszeniem autonomii Kosowa, co z kolei zmusiło lub stanowiło usprawiedliwienie nielegalnych działań radykałów albańskich (partyzantka UCK), co z kolei spowodowało próbę wypędzenia Albańczyków z Kosowa. Jak wiadomo, konflikt ten nabral charakteru międzynarodowego, gdy do jego rozwiązania włączyło się NATO. Również konflikt w Bośni i Hercegowinie miał podłoże w rosnącym udziale ludności bośniackiej (muzułmańskiej) budzącym niepokój pozostałych, zwłaszcza Serbów. W Macedonii, gdzie otwarty konflikt zbrojny był krótkotrwały i na małą skalę, doszło do porozumienia zwiększającego rolę ludności albańskiej i języka albańskiego. W kraju tym zastanawiano się nad „kantonizacją”, wydzieleniem kantonów albańskich i macedońskich, która dawałaby Macedończykom szansę „zachowania” części terytorium kraju za cenę oddania innej części Albańczykom, co się jednak nie stało.

¹¹ Szczegółowe dane liczbowe zawiera praca Piotra Eberhardta (2005). Wynika z niej np., że w połowie XIX wieku, kiedy to zaczęto prowadzić spisy powszechne i badać strukturę narodowościową na terenie Kosowa obydwie główne grupy – Serbowie i Albańczycy – były mniej więcej równe ilościowo (nawet z lekką przewagą Serbów) natomiast pod koniec XX wieku Albańczycy stanowili blisko 90% a Serbowie tylko 10%, przy czym zmiana udziału obu grup wynikała niemal wyłącznie z różnego tempa przyrostu naturalnego.

¹² Obszerną analizę sytuacji geopolitycznej Bałkanów można znaleźć w Leszczyński 2014

Uwagi końcowe

W przedstawionej tu koncepcji szoków demograficznych jako czynnika determinującego ewolucję sytuacji politycznej na świecie centralne miejsce zajmuje niedopasowanie – niedopasowanie liczby ludności do możliwości jej utrzymania (na odpowiednim poziomie) na danym terytorium, niedopasowanie zapotrzebowania na siłę roboczą do potrzeb gospodarki, niedopasowanie liczby ludności do sytuacji geopolitycznej i ambicji geopolitycznych poszczególnych państw (czy poszczególnych władców), „niedopasowanie” (różnice) dynamiki demograficznej poszczególnych grup etnicznych na danym terytorium. (Ze względu na znaczenie owych niedopasowań całą koncepcję można by nazwać koncepcją niedopasowań demograficznych). Przedstawiona koncepcja jest propozycją instrumentu służącego interpretacji zmian w sytuacji politycznej świata i poszczególnych obszarów. Akcent położony na czynnik demograficzny nie oznacza, że inne czynniki nie mają znaczenia. Człowiek w swoich działaniach posługuje się instrumentami (czynnik technologiczny), kieruje się pewnymi ideami i wartościami (czynnik kulturowy) i interesami wychodzącymi poza zwykłe utrzymanie się (czynnik ekonomiczny) i jako istota społeczna tworzy instytucje społeczne i polityczne regulujące zachowania jednostek (czynnik społeczno-polityczny) a wreszcie żyje i działa w określonych warunkach geograficznych rzutujących na potrzeby i możliwości ich zaspokojenia w różnych dziedzinach (czynnik geograficzny). Wszystkie wyszczególnione czynniki - demograficzny, technologiczny, kulturowy, ekonomiczny, społeczno-polityczny i geograficzny – zachodzą w nieustanne i zmieniające się interakcje kształtujące m.in. sytuację polityczną świata i jego regionów.

Literatura

- Eberhardt, P., 2005, *Przemiany demograficzno-etniczne na obszarze Jugostawii w XX wieku*, Wydawnictwo UMCS, Lublin.
- Friedman, G., 2012, *Następna dekada. Gdzie byliśmy i dokąd zmierzamy*, (przekład: Monika Wyrwas-Wiśniewska), Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Geddes, A., Scholten, P., 2016, *The politics of migration and immigration in Europe*. 2nd edition, Sage, Los Angeles-London—New Delhi-Singapore-Washington DC-Melbourne.
- Gelber, G.H., 2001, *Nations out of Empires. European Nationalism and the Transformation of Asia*, Palgrave Macmillan, Basingstoke-New York.
- Gomi, F., Toriumi, Y., 2010, *Mō ichido yomu Yamakawa Nibonshi*, Yamakawa, Tokyo (五味文彦, 鳥海靖, 2010, もういちど山川日本史, 山川, 東京).
- Janicki, W., 2015, *Migracje kompensacyjne jako czynnik wzrostu obszarów peryferyjnych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.

Szul, R., „Szoki demograficzne” jako determinanta ewolucji sytuacji geopolitycznej - próba ujęcia teoretycznego, Przegląd Geopolityczny, 19, 2017, s. 22-35.

- Kuźniar, R., 2005, *Polityka i siła. Studia strategiczne – zarys problematyki*, Scholar, Warszawa.
- Levi, M.A., Bernardi A., 2007, *Historia powszechna*, tom 4, Biblioteka Gazety Wyborczej, Warszawa.
- Leszczyński, T.Z., 2014, *Geopolityka na Balkanach*, Instytut Geopolityki, Warszawa-Częstochowa.
- Lindqvist, S., 2009, *Wytepić całe to bydło* (tłumaczyła Milena Haykowska), W.A.B., Warszawa.
- Mackinder, H.J., 1904, *The Geopolitical Pivot of History*, „Geographical Journal” 23.
- Mackinder, H.J., 2009, *Geograficzna oś historii*, Instytut Geopolityki, Częstochowa 2009.
- Outhwaite, W., 2006, *Social Structure*, (in:) R. Sakwa i A. Stevens (red.) *Contemporary Europe*, second edition, Palgrave Macmillan, Basingstoke-New York.
- Potocki, R., 2013, *Heartland Halforda Mackindera*, geopolityka.net, <http://geopolityka.net/heartland-halforda-mackindera/> (pobrano 4.11.2016).
- Rykiel, Z., 2006, *Podstany geografii politycznej*, PWE, Warszawa.
- Sulek, M., 2013, *Potega państw. Modele i zastosowania*, Wydawnictwo Rambler, Warszawa.

„Demographic shocks” as a determinant of evolution of the geopolitical situation of the world - an attempt of theoretical approach

The article is an attempt of analysis of the evolution of the geopolitical situation of the world from the earliest times to modern times through the lens of “demographic shocks”. By demographic shocks inadequacy of the number and dynamics of the population on a given territory in relation to some other phenomena of this territory is understood. These phenomena are capacities of sustenance of the population, needs of the economy, geopolitical status of political organisations (states, empires). As demographic shock also relevant from the political point of view changes in the composition of the population, especially ethnic composition, are considered. In particular the following developments are analysed: 1) impact of insufficiency of sustenance capacities of the population on migrations and conquests, from the ancient times to empires of the last centuries, to recent migration to Europe and America, 2) impact of shortage of labour force on import of labour force starting from the slave trade and ending by bringing of “guest workers” to Western Europe after the Second World War, 3) impact of deficit of population in relation to geopolitical status, based on examples of falls of empires of ancient times (Carthage, Rome) and modern times (Portuguese, Spanish, French, British), 4) impact of the “surplus” of population in relation to the geopolitical status based on examples of rise and expansion of big empires, 5) impact of the change of ethnic composition of the population of an area on the political situation of this area as illustrated by the impact

Szul, R., „Szoki demograficzne” jako determinanta ewolucji sytuacji geopolitycznej - próba ujęcia teoretycznego, Przegląd Geopolityczny, 19, 2017, s. 22-35.

of the increase in the share of Muslim population on the political situation in the Balkans.

Key words: demography, geopolitics, excess of the population, shortage of the population, migration, empires, ethnic composition